

miesięcznik
mieszkańców

lokalne

Gminy Nowe Miasto nad Wartą

w numerze:

cena 1000 zł

Co ze śmieciami? Budowa szkoły w Ulece.
Komputeryzacja Urzędu Gminy.

JANUSZ WILCZYŃSKI

Rezerwat Dębno nad Wartą



Rezerwat Dębno nad Wartą utworzony został w 1974 roku. Położony jest w bliskim sąsiedztwie wsi Dębno, wewnątrz kompleksu leśnego tzw. uroczyska Dębno, przy drodze Wolica Kozia-Dębno. Rezerwat ten obejmuje powierzchnię 21,62 ha, z czego 98,8% zajmuje las. Rezerwat stanowi obszar należący do lasów państwowych i jest własnością Skarbu Państwa będącym w administracji Nadleśnictwa Jarocin.

Rzeźba terenu ukształtowana została w czasie zlodowaceń bałtyckiego. Południowa część rezerwatu jest mocno popalowana, a wysokość n.p.m. kształtuje się od 72-95 m. Natomiast jego północna część posiada charakter równinny, położona jest na tarasie Warty, a wysokość n.p.m. waha się od 70 do 72 m. Różnice wysokości terenu na całej powierzchni rezerwatu wynoszą zatem około 35 m.

W rezerwacie występują 23 gatunki drzew, z czego 6 można uznać za gatunki panujące w drzewostanach. Są to: olsza czarna, jesion wyniosły, dąb szypułkowy, sosna pospolita, grochodrzew, świerk pospolity. Pozostałe 17 gatunków wchodzi w skład drzewostanów jako gatunki współpanujące, domieszkowe, względnie stanowi podszyty, porosty i nalot. W rezerwacie występują różne typy drzewostanów - od borowych, w których dominują gatunki iglaste poprzez mieszane, liściaste wilgotne aż po lasy łąkowe.

Rezerwat Dębno n. Wartą jest rezerwatem faunistycznym, utworzonym w celu ochrony rzad-

(c.d.na str.2)

Akcja Protestacyjna STW

Od dłuższego czasu pracownicy Oddziału Usług Technicznych w Nowym Mieście podległego Spółdzielni Transportu Wiejskiego w Poznaniu podejmują starania o uzyskanie samodzielności. Z wnioskiem w tej sprawie wystąpili do III Walnego Zgromadzenia Pełnomocników członków założycieli STW w Poznaniu. Wobec nieprzyjęcia propozycji 11 grudnia 1990 r. ogłosili akcję protestacyjną. Powołano Komitet Protestacyjny w składzie: J. Goliński (Samorząd Pracowniczy), W. Pawlak, M. Kołodziejek (Związek Zawodowy), B. Szymański, A. Michałski, R. Ampuła. Zawiadomiono o tej akcji Radę Nadzorczą i Zarząd STW w Poznaniu. Komitet podjął się przeprowadzenia rozmów z władzami STW w Poznaniu celem otrzymania będących w użytkowaniu załogi hal produkcyjnych i wyposażenia zakładu na warunkach odpłatności lub dzierżawy oraz opracowania Statutu Spółdzielni.

Pomyślnie załatwienie starań o usamodzielnienie zakładu blokuje brak nowego prawa o

(c.d.na str.2)

(c.d. ze str.1)

kich zwierząt bezkręgowych. Ze ślimaków lądowych występuje tu kilka gatunków świdrzyków, wśród których są gatunki wymierające. Do bardzo rzadkich na Zachodnim Niżu należy *Ruthenica filigrona*, która ma tu prawdopodobnie jedyne stanowisko w woj. poznańskim. Prawdopodobnie występuje tu również jedyne stanowisko ślimaka maskowca. Znajdujemy tu także bogatą kolonię gatunku *Trachelipus Ratzburgi* reprezentującego na niżu element górski. W innych grupach bezkręgowców występuje wiele rzadkich gatunków godnych ochrony.



Muszla świdrzyka

Jakkolwiek przedmiotem ochrony w rezerwacie są zwierzęta bezkręgowo warto wspomnieć o innych gatunkach żyjących tu zwierząt. Stale lub czasowo występują tu : dzik, sarna, zając

szarak. Z ptaków można wymienić: czapłę siwą, kaczkę krzyżówkę, kukułkę, kosa, dzięcioła pstrego wielkiego, myszołowa, szpaka, trznadla, szczygła, ziębę, sikorkę bogatkę, kurkę wodną, łąską, wilbę, drozda śpiewaka, dudka. Z gadów żyją tu padalec zwyczajny, zaskroniec zwyczajny, jaszczurka zwinka. Z płazów zauważono żabę jeziorkową i żabę wodną.

W celu ochrony rezerwatu przed szkodnikami oraz stworzenia odpowiedniego obramowania estetycznego utworzono tzw. otulinę rezerwu, do której należą drzewostany otaczające go w bliskim sąsiedztwie.

Można mieć nadzieję, że popularyzacja unikatowego charakteru rezerwatu wpłynie na jego ochronę i troskę wszystkich mieszkańców naszej gminy o to, by zachować i chronić żyjące tu rośliny i zwierzęta.

c.d. ze str.1

spółdzielczości, które odpowiadają zmianom gospodarczym i ustrojowym dokonującym się w kraju. W związku z tym Komitet opracował propozycje "przekształceń własnościowych w spółdzielczości zmierzających do uzyskania samodzielności przez wszystkie spółdzielnie w kraju". Materiał ten przekazano do Sejmu i Senatu, ministra przekształceń własnościowych, prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej i Krajowej Komisji NSZZ "Solidarność" w Gdańsku. Sprawami załogi STW w Nowym Mieście zainteresowano również telewizję.

Można mieć nadzieję, że wysiłki pracowników STW uwieńczą się powstaniem samodzielnej spółdzielni w Nowym Mieście.

Bolesław Szymański

Co robić ze śmieciami ?

Na zlecenie Urzędu Gminy w Nowym Mieście został opracowany przez Zrzeszenie Inżynierów i Techników Sanitarnych, program gospodarki odpadami komunalnymi w gminie. W programie założono, że do końca 1993 roku ma powstać 11 wiejskich punktów gromadzenia odpadów oraz dwa gminne wysypiska śmieci wraz z wylewiskami. Jedno będzie zlokalizowane w okolicy Świętomierza, drugie koło Elżbietowa. Natomiast wiejskie punkty gromadzenia odpadów (WPGO) mają uzyskać następującą lokalizację :

Chromiec	2 WPGO
Kruczyn, Kruczynek	2 WPGO
Skoraczew PGR	1 WPGO
Rogusko, Boguszynek	1 WPGO
Michałów	3 WPGO
(dla Chwałęcina, Kolniczek, Jadwigów)	
Bogusko, Strata	3 WPGO
Komora (także dla Chocicz, Nowego Miasta)	3 WPGO
Janów, Aleksandrów	2 WPGO
Wolice Pusta	3 WPGO
Wolice, Lutynia	1 WPGO
Wolice, Stramniec	2 WPGO

Punkty te będą służyły do czasowego gromadzenia śmieci. Niektóre z nich (2 WPGO i 3 WPGO) będą miały wydzielone miejsca na ceramikę, szkło, tworzywa sztuczne i złom. Do WPGO będą trafiały śmieci prosto z naszych domów, a następnie w określonym czasie (np. raz w miesiącu, raz na kwartał) będą wywożone na gminne wysypisko lub do rejonowej stacji utylizacji odpadów. Natomiast ceramika, szkło, tworzywa sztuczne, złom będą przekazywane do stacji surowców wtórnych. W opracowaniu zawarto również harmonogram realizacji poszczególnych obiektów. I tak w 1991 roku zostaną wybudowane trzy WPGO w : Chromcu, Kruczynie i Skoraczewie oraz gminne wysypisko śmieci w Elżbietowie. W roku 1992 przewiduje się wybudowanie czterech punktów w Wolicy Pustej, Dąbnie, Szypłowie, Boguszynie oraz rozpoczęcie prac przy wysypisku gminnym w Świętomierzu. W roku 1993 planu-

je się wykonanie ostatnich czterech WPGO w Rogusku, Michałowie, Komorzy i Teresie.

Należy zaznaczyć, że w programie przewiduje się budowę wysypiska dla odpadów o charakterze toksycznym (np. opakowania po środkach ochrony roślin). Rozpoczęcie budowy tego składowiska powinno nastąpić jeszcze w 1991 roku.

Przedstawiony program budzi jednak wiele wątpliwości. Nie przedstawiono w nim żadnego systemu transportu śmieci. Wątpliwości budzi również duża ilość WPGO. Czy nie lepiej byłoby stworzyć sprawny system wywozu śmieci bezpośrednio z naszych posesji na wysypiska gminne, unikając w ten sposób punktów pośrednich (WPGO)?

Sądzę, że przed przystąpieniem do realizacji programu, powinien on być poddany szczegółowej analizie.

Sławomir Jędraś

II TURA WYBORÓW NA PREZYDENTA

W drugiej turze wyborów dnia 9 grudnia br. zwyciężył, w

skali kraju w sposób zdecydowany, Lech Wałęsa. Wyniki wyborów

w naszej gminie przedstawiają się następująco :

	Boguszyn	Chocicza	Klęka	Kolniczki	Nowe Miasto
STANISŁAW TYMIŃSKI	37,1	42,1	50,3	40,4	32,4
LECH WAŁĘSA	62,9	57,9	49,7	59,6	67,6
Frekwencja	47,4	54,4	42,9	43,0	57,7

MIECZYSLAW RZEPKA

Wybraliśmy sołtysów i rady sołeckie

W bieżącym roku jesteśmy świadkami przyepieszenia terminu wyborów do różnych organów samorządowych. Zapoczątkowały je wybory do rad gminy a kończą wybory sołtysów i rad sołeckich.

Rada Gminy uchwałą z 7 września br. zobowiązała Zarząd do ich przeprowadzenia. W ciągu listopada i na początku grudnia zorganizowano 20 zebrań wiejskich, w których uczestniczyli wójt, przewodniczący Rady i większość radnych. Prowadzący na ogół zebranie wójt zapomniał zebranych ze statutem samorządu wiejskiego. Następnie wybierano sołtysa, radę sołecką i komisję rewizyjną.

Zebrania te były okazją do podjęcia problemów, które nurtują mieszkańców naszej gminy. Mówiono o potrzebie budowy dróg, naprawie nawierzchni ulic i chodników, modernizacji istniejącej sieci wodociągowej (Nowe Miasto) i budowie nowej (Chwałęcín, Chromiec, Stramnice). Zwrócono uwagę na potrzebę wymiany linii energetycznej (Radliniec, Chromiec) i oświetlenia ulic, usprawnienia działalności służby zdrowia i opieki społecznej (Kolniczki). Zastanawiano się, jak zapobiegać zaśmiecaniu lasów i zatrutowaniu cieków wodnych (Rogusko) oraz czy stać nas na gazyfika-

cję, kanalizację i telefonizację (Nowe Miasto, Klęka, Chocicza, Utrata, Chromiec).

Obecni na zebraniach mieszkańcy wsi zdawali sobie sprawę, że realizacja wielu ich słusznych postulatów nie będzie łatwa, że będzie zależeć od zasobności gminnej kasy. Mieli też świadomość, że wśród tych problemów są i takie, które można rozwiązać bardzo szybko, bez ogładania się na Urząd Gminy, wykorzystując zaangażowanie mieszkańców wsi i środki będące w dyspozycji rad sołeckich. W czasie tych zebrań wiejskich dało się zaobserwować, że wszędzie tam, gdzie panuje zgoda co do kolejności wykonywanych we wsi prac, gdzie wyżyto się zawiści i wzajemnych pomówień, a rada sołecka jest aktywna, widać efekty pracy dla polepszenia warunków życia (np. Chocicza, Utrata).

Nowi sołtysi i członkowie rad sołeckich z uwagą wysłuchiwali głosów współmieszkańców, zapisując co cenniejsze uwagi - które staną się dla nich zapewne podstawą do wytyczenia kierunków działania.

W funkcjonowaniu nowych rad sołeckich nieodzowne okazały się przyjęte statuty sołectw, będące małymi konstytucjami społeczności wiejskich.

Członkowie rad sołeckich zdają sobie sprawę, że przychodzi im działać w bardzo trudnym okresie i że tylko wspólne działanie z mieszkańcami wsi, radą gminy, wójtem i zarządem umożliwi choć w części zreali-

zować zaplanowane zamierzenia.

A oto ci, którym społeczności wiejskie powierzyły na najbliższą kadencję godności sołtysów :

Kazimiera Weber (Chromiec)
Jan Pieszka (Chwałęcín)
Kołodziejek Henryk (Boguszyn)
Julian Janicki (Boguszyn)
Czesław Andrzejczak (Dębno)
Marek Paszek (Kolniczki)
Henryk Kaźmierczak (Kruczyn)
Leon Jańczak (Kruczyn)
Kazimierz Helwig (Klęka)
Bogdan Król (Nowe Miasto)
Leon Roszyk (Michałów)
Karol Węclawiak (Komorze)
Henryk Sosnowski (Wolica Pusta)
Jan Jędrzak (Wolica Kozia)
Franciszek Lisiak (Rogusko)
Stanisław Halek (Radliniec)
Henryk Przepióra (Stramnice)
Julian Polowczyk (Skoraczew)
Zygmunt Andrzejczak (Szyplów).
Życzymy powodzenia !

O czym radzono na grudniowej Sesji

VII Sesja Rady Gminy, ostatnia chyba w tym roku, odbyła się 14 grudnia. Wzięło w niej udział 19 radnych. Obradom przewodniczył p. M. Rzepka.

Po stwierdzeniu quorum i przyjęciu porządku obrad radni wysłuchali informacji komisji, która dokonała kontroli protokołów Rady. Po burzliwej dyskusji, w czasie której udzielono wyjaśnień, sprostowań, a nie obeszło się też bez osobistych wycieczek, przystąpiono do przedstawienia informacji radnego Cz. Jareckiego o pracach Sejmiku Samorządowego. Zapowiedział on

(c.d. na str. 4)

(c.d. ze str. 3)

m.in., że Sejmik na swym kolejnym posiedzeniu udzielił odpowiedzi na interpelację radnego B. Szymańskiego w sprawie przejęcia spraw komunikacji przez naszą gminę.

Do tej wypowiedzi nawiązał wójt w swym sprawozdaniu o pracy Zarządu między sesjami stwierdzając, że daleko zaawansowane są zabiegi nad komputeryzacją Urzędu Gminy. Jest to zasadniczy warunek przejęcia z powrotem spraw związanych z komunikacją z rejonu w Środzie Wlkp. Z dużym zainteresowaniem radnych spotkała się również inicjatywa wybudowania w Nowym Mieście, przy strażnicy, ciągu 6 pawiloników handlowych, które będzie można nabyć na własność na drodze przetargu.

Kolejnym punktem obrad były interpelacje radnych. Dotyczyły one: dokończenia budowy drogi Nowe Miasto - Wolica Kozia - Dębno (H. Czarny), zanieczyszczenia Potoku Kolnickiego przez gorzelnię PGR Chocicza (H. Czarny, J. Jybulska-Priebe, L. Idziaszek, sołtys Fr. Lisjak), wydania zlecenia Zakładowi Energetycznemu na uruchomienie zainstalowanego od dwóch lat oswietlenia we wsi Teresa (H. Janowska), opracowania przez Zarząd programu gospodarczego na rok 1991, zawierającego szczególnie najważniejsze kierunki rozwoju gminy i przedstawienia go Radzie Gminy do uchwalenia przed zatwierdzeniem budżetu (H. Bzupka).

W trakcie sesji przyjęto 9 uchwał. Dotyczyły one: ustalenia wykazów aktów prawa miejscowego obowiązujących na obszarze Gminy Nowe Miasto, przyjęcia Regulaminu Urzędu Gminy, sprzedaży nieruchomości w Nowym Mieście przy ul. Poznańskiej 15 i przy ul. Kościelnej 2, przeniesienia kredytów między rozdziałami budżetu gminy na rok 1990, upoważnienia Zarządu Gminy oraz wójta do dokonywania zmian w budżecie

gminy do końca 1990 r., podziału nadwyżki budżetowej wypracowanej w 1990 r. (postanowiono, aby pozostała kwota ponadplanowych dochodów, ok. 350 mln zł zdeponować w banku jako rezerwę na wydatki w niepewnym finansowo roku 1991). W głosowaniu tajnym Rada Gminy zdecydowała się (14 głosów za, 3 przeciw, 1 głos nieważny) wystąpić na drogę sądową w sprawie odzyskania poniesionych nakładów na budowę Banku Spółdzielczego w Nowym Mieście w wysokości 50% jego wartości rynkowej.

Na uwagę zasługuje również fakt, że w czasie omawiania uchwały o sprzedaży nieruchomości radni z Nowego Miasta wystąpili z wnioskiem, aby uzyskane ze sprzedaży pieniądze zainwestować w przyszłym roku w modernizację wodociągu w Nowym Mieście. Inicjatywa ta spotkała się ze zrozumieniem, choć nie bez oporu radnych z innych miejscowości Gminy.

Z kronikarskiego obowiązku należy dodać, że Rada Gminy, po wysłuchaniu sprawozdania Skarbnika, p. E. Mnich, zobowiązała komisję Rewizyjną do przeprowadzenia kontroli gospodarki finansowej Gminnego Zespołu Ekonomiczno-Administracyjnego Szkół.

Gdy Przewodniczący Rady Gminy zapowiedział przystąpienie do ostatniego punktu obrad dawno minęła już godzina dwudziesta. Mimo chłodu i zmęczenia radni nie zamierzali jednak opuścić dali GOK bez wypowiedzenia swych uwag dotyczących między innymi: zaangażowania i inicjatywy rodziców współpracujących z przedszkolem w Chociczy, niewłaściwego funkcjonowania Ośrodka Zdrowia w Nowym Mieście (częsty brak lekarza w godzinach południowych, zwłaszcza gdy drugi lekarz dokonuje objazdu chorych), fatalnych warunków funkcjonowania wiejskiej służby zdrowia.

Kończąc obrady VII Sesji Rada Gminy, Przewodniczący i Wójt złożyli radnym, sołtysom i zaproszonym gościom życzenia świąteczne. Ustalono, że kolejna sesja Rady odbędzie się po opracowaniu projektu budżetu gminy, a więc po otrzymaniu aktów dotyczących sposobu tworzenia budżetu.

MR

Policja pracuje...

Z nową nazwą zmieniono też klasyfikację jednostki. Zamiast dawnego posterunku w Nowym Mieście mamy teraz Komisariat Policji w następującej obsadzie:

komendant
dwa asystentów
jeden starszy policjant
jeden policjant.

Komisariat dysponuje jednym samochodem wykorzystywanym w celu dokonywania patrolu gminy. W zasadzie przewidywano obsadę w ilości 1 + 5 osób, ale ze względu na trudności budżetowe zatrudniono łącznie pięciu pracowników.

Gmina podzielona została na dwa rejonu służbowe, które patrolowane są przez dwóch policjantów. Asystenci zaś są pracownikami dochodzeniowymi. Policjanci pracują głównie nocą, aby zapewnić bezpieczeństwo w swoich rejonach. Obecnie tak, jak w całym kraju notuje się nasilenie przestępczości pospolitej czyli kradzieży i włamań do obiektów handlowych. Niedawno włamań dokonali sprawcy z Jarocina, którzy na skutek działań policji, zostali ujęci w Gostyniu. Pocięszającym jest fakt, że w ciągu mijającego roku nie odnotowano przestępstw popełnionych przez nieletnich.

BC

TEATR

jakich mało

W dniu 11 grudnia 1990 r. w Gminnym Ośrodku Kultury uczniowie klas IV- VIII obejrżeli rozrywkowo - artystyczną lekcję historii pt. "Gra o Kraków". Przedstawienie wystawił aktor z Teatru Jednego Aktora - Stanisław Sielicki. Była to świetna zabawa, zabawa umysłowa związana z legendą miasta Krakowa. Dzieci bardzo chętnie wraz z aktorem brały udział w najróżniejszych konkursach i zgaduj - zgadulach. Były symboliczne nagrody dla zwycięzców. Taka forma zabawowo - teatralna ściśle wiąże młodego widza z aktorem i sprawia, że dziecko jest nie tylko widzem, ale i uczestnikiem spektaklu. Oby było ich coraz więcej.

Beata Miśkiewicz

KOMPUTERYZACJA

Urzędu Gminy

Chcąc uprawnnić i unowocześnić pracę urzędu Gminy w Nowym Mieście zakupiono w grudniu br. sieć komputerową wraz z oprogramowaniem.

Zakupiony System Informatyczny Gmin i Dzielnic - SIGID opracowany jest jako kompleksowy pakiet programów usługowych dla potrzeb Wydziałów Finansowo - Budżetowych w terenowych organach administracji państwowej.

W oprogramowaniu tego systemu znajduje się wymiar podatku rolnego i wymiar podatku od nieruchomości oraz księgowość budżetowa.

System SIGID jest przygotowany do instalacji na pojedynczych komputerach wyposażonych w niezbędne minimum sprzętowe,

które można stopniowo rozbudowywać w miarę potrzeb i pozyskiwania środków finansowych.

Urząd nasz zaczął od zakupu minimalnej sieci komputerów, na którą składają się: jeden komputer centralny, trzy komputery robocze oraz drukarka.

Tak więc już w przyszłym roku mieszkańcy naszej gminy otrzymają nakazy płatnicze podatku rolnego w postaci wydruków komputerowych.

Skomputeryzowanie Urzędu Gminy daje możliwość przejścia od Rejonu w Środzie komunikacji, co zapewne zadowoli większość mieszkańców.

Elżbieta Mnich

INICJATYWY LOKALNE KOMORZE - NAPRAWA DROGI

Decyzja o naprawie drogi zapadła na zebraniu wiejskim z racji wyboru nowego sołtysa i Rady Sołeckiej w listopadzie br. W kasie sołectwa pod koniec roku znajdowało się 5,7 mln zł i pieniądze te postanowiono przeznaczyć na naprawę drogi. Zdecydowano też, aby prace rozpocząć od zaraz.

Z podziwem i uznaniem można przyglądać się tempu, z jakim przystąpiono do realizacji tych zamierzeń. W Orzechowskich Zakładach Przemysłu Sklejek Leon Idziaszek zakupił 128 ton żużla za kwotę 768 tys zł. Rolnicy dowieźli go własnymi ciągnikami. Wozili gospodarze z centrum wsi: Andrzej Goliński - 5 kursów, Karol Wencławiak - 4 kursy, Janusz Matuszak - 3 kursy, Leszek Rybka i Karol Kmiecik po 2 kursy. Materiałem tym nawieziono 800 m drogi ze Środka wsi w kierunku szosy do Chocicz. Rozładunek i rozsypanie żużla na drogę dokonali mieszkańcy, których gospodarstwa położone były przy naprawianej drodze. Zamówiona w Średzkim Rejonie Dróg Publicz-

nych równierka utwardziła i wyrównała nawierzchnię.

W trakcie załatwiania jest dalsze 300 ton żużla na drogę w kierunku Roguska. Pozostało do nawiezienia, wyrównania i utwardzenia jeszcze około 2 km bieżących drogi. Życzymy powodzenia.

HC

Budowa drogi w Michałowice

Na początku 1988 r. z inicjatywą Rady Sołeckiej w Michałowice powołano Komitet Budowy Drogi. Mieszkańcy zadeklarowali opodatkowanie po 1000 zł z 1 ha, 2000 zł od rodziny oraz robocizną w ilości 200 godzin od domu. Z funduszu Rady sołeckiej przeznaczono na ten cel kwotę 360 tys. zł. Zamówiono dokumentację techniczną i została ona wykonana w listopadzie 1988 r. Następnie rozpoczęto pomiary geodezyjne.

Na uwagę zasługuje fakt, że zarówno robocizna jak i wkład pieniężny są w znacznym stopniu udziałem mieszkańców Michałowa.

Pierwszą dotację na popieranie czynów społecznych otrzymano w kwietniu 1989 r. w wysokości 5 mln zł, a kolejne w tym samym roku wynosiły 10 mln w czerwcu i 15 mln we wrześniu.

Prace przy budowie drogi rozpoczął Rejon Dróg Publicznych w Środzie Wlkp. w lipcu 1989 r. Mieszkańcy angażowali się w wożenie tłucznia, układać nie poboczy. Tego roku udało się pobudować 850 m drogi.

W roku 1990 kontynuowano budowę. Z budżetu gminy wydatkowano ogółem na ten cel 132 mln i położono dywanik asfaltowy długości 511 m bieżących.

HC

Na marginesie Synodu Archidiecezji Poznańskiej

Synod Archidiecezjalny zwołany został na początku 1988 roku. Nastąpiło to: w 20 lat po zakończeniu Soboru Watykańskiego II. Jego celem jest lepsze poznanie, przyswojenie i wprowadzenie w życie nauki soborowej.

Wychodząc z założenia, że realizacja tych założeń będzie możliwa tylko, jeżeli w prace Synodu zaangażuje się możliwie wielu ludzi, Ksiądz Metropolita Jerzy Stroba przewidział powołanie zespołów parafialnych. Taki zespół synodalny, wspólny dla parafii dąbskiej i nowomiejskiej składa się z kilkunastu członków. Stanowi to jedną z grup w ponad ośmiotysięcznej rzeszy wiernych z Archidiecezji pracujących w podobnych zespołach.

Pierwsze dwa lata poświęcono na studiowanie dokumentów Soboru. Najpierw zastanawiano się nad nauką Soboru o małżeństwie, rodzinie a następnie o Kościele - o jego naturze i posłannictwie. Analizowano jak powyższe sprawy przedstawiają się w parafii i w Archidiecezji, rozważano wskazania Soboru i dokumentów kościelnych oraz formułowano zadania na przyszłość.

Ostatnie dwa posiedzenia zespołu w listopadzie i grudniu stanowiły początek drugiego etapu prac. Dyskutowano nad wstępnym schematem synodalnym, który będzie stanowił jedną z podstaw do opracowania dekretu Synodu.

Zespół parafii Dąbno i Nowe Miasto pracuje w podkomisji do spraw społecznych i zgodnie z podziałem tematycznym podjął kwestię życia parafii w nowej sytuacji społecznej, jaka ukształtowała się po upadku system

totalitarnego. Problematyce tej poświęcone będą jeszcze jedno posiedzenie, na którym ustalone zostaną wnioski.

Prace naszego zespołu stanowią niewątpliwie znikomy wkład w dzieło Synodu. Systematyczne spotkania, studiowanie dokumentów soborowych i żywe dyskusje są jednak częścią wielkiej sprawy.

ecz.

SENIORZY WŚRÓD UCZNIÓW

W dniu 20 listopada 1990 roku uczniowie Szkoły Podstawowej w Kolniczkach zorganizowali spotkanie seniorów z okolicznych miejscowości.

W imieniu całej społeczności szkolnej zostali oni serdecznie powitani przez dyrektora szkoły Jana Tomaszewskiego, który zebrany seniorom życzył - aby choć na chwilę zapomnieli o swoich chorobach, kłopotach, trudnościach dnia codziennego - "przypomnijcie sobie Wasze szkolne lata, poczujcie się jak piętnastolatki".

Atmosferę zadumy i refleksji wprowadził występ miejscowej drużyny harcerskiej pod kierunkiem Beaty Grześkowiak. W spotkaniu wzięł też udział zespół wokalny prowadzony przez Elżbietę Wawrzyniak. Z czasem klimat spotkania przerodził się w radosny pełen śpiewu, tańca i zabawy nastrój. Do zabawy wzięli goście-seniorów. Najwięcej śmiechu i radości wzbudził konkurs pt. "Musimy o siebie dbać", w którym panowie przy pomocy życzliwej karmili swe wybranki ciastem, a panie odzwajemniały się.

Ostatnim punktem programu była piosenka pt. "Tu jest twoje miejsce". W trakcie śpiewu seniorom wręczone zostały kwiatki oraz drobne upominki. Na twarzach gości malowało się wzruszenie, a w oczach niektórych ukazały się łzy.

Po części oficjalnej zaproszono wszystkich na poczęstunek przygotowany przez drużynę harcerską. Była okazja do wzajemnej wymiany zdań, a przede wszystkim do wielu wspomnień. Na zakończenie spotkania pan Stefan Urban w imieniu seniorów podziękował za zorganizowanie tak miłego przyjęcia.

Jan Tomaszewski

SENIORZY W DZIAŁANIU

Zarząd Sekcji Emerytów ZNP w Nowym Mieście n/w szczególnie troską otacza swoich członków w podeszłym wieku. Latem br. odwiedziliśmy Cecylię Okieńczyc, Józefa Wolniaka, Stanisława Kędzierskiego, życząc im dobrego zdrowia i samopoczucia.

W dniu 13 listopada br. z okazji 80-tych urodzin odwiedziliśmy Stanisława Drygasa, emerytowanego dyrektora w Chociczy.

W uroczystości uczestniczyły również: delegacja Sekcji Emerytów z Jarocina - Józef Borysiak i Irena Kanarkowska oraz delegacja Szkoły Podstawowej w Chociczy z dyr. Andrzejem Zimowskiem. Spotkanie upłynęło w miłej koleżeńskiej atmosferze.

W okresie jesiennym emerytom i rencistom - pracownikom oświaty przyznano jednorazowe zapomogi pieniężne z przeznaczeniem na zakup opału i płodów rolnych na zimę. Zorganizowano również 2,5-dniową wycieczkę autokarową w Kotlinę Kłodzką.

Marjan Szczepaniak

DĘBOWIEC - staw nieco większy od Wieprzowca, przylegający do niego od strony wschodniej. Nazwę nosi od dębów, które rosły koło niego, a niektóre pnie leżały jeszcze długo na jego dnie. W stawie tym utopił się niedługo pocztylion z Koźmi, gdy przyjechał myć wóz pocztowy.

WAPNIAK - miejsce gdzie wypalano wapno. Leży przy dróżce polnej idącej w prostej linii od miasta na wielką plażę - w kierunku północnym.

AMELINY - ZAMIELINY - obszar położony między Kopcem, Wartą i rybakim (Karpiami). Nazwa prawdopodobnie pochodzi od mieliny - mielizny, które powstawały podczas wylewu Warty.

KARUBIE - stawy z rakami między rybakim (Karpiami) a Papiernią. Obecnie mało w nich żyje raków. Stawy zaś zmalały i stałe maleją przez zarastanie szuwarami. Nazwa pochodzi możliwie od skorupiaków - raków, zmieniona na skorupie - skarupie - karubie.

CEGIELNIA - miejsce u wylotu ulicy Żerkowskiej na lewo tuż przy mieście na wschód. Nazwa pochodzi od cegielni, która tu kiedyś istniała. Jej ślady - to doły po glinie wybranej.

Prócz wyżej wymienionych istnieją jeszcze inne nazwy,

jednak przez mieszkańców bardzo mało, albo wcale nie używane. Jedynie figurują w niektórych starych pismach i również wspomina o nich ks. Kozierowski. Wymienię niektóre z nich w niniejszym rozdziale. Istnieją zatem następujące nazwy: - Ku Olszynom, Krupny, Przeczeń, Łęgi - Błonie (nad Wartą), Żelazno, Pa-sieka, Plebańskie Jezioro, Jeńielno, Łuszczyczyn, Jawórka, Odmęt, Ostra, Siłótko, Smorawica, Wierzbowiec, Przece, Łaskawy, Półko itp. - Tak by się przedstawiały stare nazwy miejscowe.

Należałoby jeszcze wspomnieć, że Łaskówka, która obecnie tworzy nierozdzielny zespół z Nowym Miastem nad Wartą, była kiedyś osiedlem osobnym. W XVII wieku otrzymała przywilej miejski i własny herb.

Łaskówka położona jest na zachód od Nowego Miasta, tuż przy nim. Oba osiedla oddziela struga, która bierze swój początek z Kakawca. Przez niektórych mieszkańców nazywana jest "Jordan". Jest to rodzaj rowu, który często wysycha.

Nazwa Łaskówka pochodzi prawdopodobnie od łasku, który się tu kiedyś znajdował. Na Łaskówce znajduje się plac z aleją kasztanową pod nazwą Zielony Rynek, na którym, w roku 1934,

pobudowano nową strażnicę. Dalsze ważniejsze obiekty na Łas-kówce to: szkoła stara, kościół ewangelicki, dalej już przy ulicy Poznańskiej - budynek gromadzki - siedziba byłego magistratu, obecnie siedziba wójtostwa (urzędu gminnego), szkoła nowa, młyn, targowica, nowa strzelnica, posterunek, cementownia, cementarz, fabryka mebli itp.

Rozbudowa miasta idzie właśnie w tym kierunku.

Od ostatniego zabudowania do Piasków już niedaleko (1/2 km). Piaski to osada o dwóch budynkach mieszkalnych: w jednym wielkim, który kiedyś służył za śpichlerz i składnice towarów przy ładowni na Warcie, zamieszkuje robotnicy rolni, drugi blisko Warty, to budynek państwowy zamieszkały przez nadzorcę rzek. Nazwa Piaski - od piasku.

Miną wieki, pokolenia zjedną do grobu, jedynie nazwy świadczą o życiu, rozwoju, wydarzeniach i przeszłości naszego grodu.

Przedruk z:

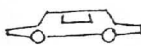
Dzieje Nowego Miasta n. Wartą i jego Kurkowego Bractwa Strzeleckiego z okazji trzechsetlecia Bractwa. 1937 Kurkowe Bractwo Strzeleckie w Nowym Mieście n. W.

USŁUGI

liternicze	sztukatorskie
szylidy	elementy
reklamy	gipsowe
tablice	
wywieszki	

krótkie terminy
niskie ceny

Radliniec 10

 **Stacja CPN w Nowym Mieście**

OFERUJE:

- BOGATY WYBÓR OLEJÓW SILNIKOWYCH KRAJOWYCH I ZAGRANICZNYCH.
- SZEROKI ASORTYMENT AKCESORIÓW SAMOCHODOWYCH
- PREPARAT DO PRZEDŁUŻANIA ŻYWOTNOŚCI SILNIKÓW **SILICK 50**

STACJA PROWADZI RÓWNIEŻ SPRZEDAŻ KASET MAGNETOFONOWYCH I TOWARZYSKĄ WYMIANĘ KASET VIDEO

Lapra szam y.

WIA DOMOSCY SPRZED LAŃ PUKOWNIK LUDWIK SZCZANIECKI Z BOGUSZYNA (DOKONCZENIE)

Upadek powstania listopadowego nie spowodował zaniechania przez L. Szczanieckiego działań niepodległościowych. Nie udał się na emigrację lecz wrócił do Boguszyna. Angażował się w wiele podejmowanych w Wielkopolsce inicjatyw, których celem nadrzędnym było dobro ojczyzny.

W 1835 za działalność spiskową został osadzony w więzieniu w Berlinie i dopiero amnestia z 1840 roku przyniosła mu uwolnienie. Niewątpliwie był również zaangażowany w spisku demokratycznym 1846 r. i tylko przypadek sprawił, że znowu nie został aresztowany. Gdy wybuchło powstanie poznańskie 1848 roku miał już 58 lat. Mimo to, mówiąc, że "gdy już raz krok jest zrobiony, a w dobrej sprawie, trzeba dzielić losy tych rodaków", zgłosił się na ochotnika jako prosty ułan do oddziału powstańców w Pleszewie. Walczył między innymi w bitwie miłosławskiej.

Nie ograniczał się do działalności spiskowej i walki zbrojnej. Był również bardzo czynny w legalnym życiu społecznym i politycznym. Zdawał sobie sprawę, że gdy nie przyniosły pożądanych efektów powstania ani konspiracja, trzeba tym aktywniej prowadzić działalność legalną. Miała ona pomóc Polakom w przezwyciężeniu ucisku narodowego i germanizacji oraz wzmocnić konkurencję z ludnością niemiecką na polu gospodarczym. Nazwisko L. Szczanieckiego znajdujemy wśród Wielkopolan najbardziej oddanych pracom organicznym. Był bardzo czynnym członkiem Towarzystwa Pomocy Naukowej, należał do ligi Polskiej, uczestniczył w pracach Kasyna Gostyńskiego a także Bazaru Poznańskiego.

Zawsze bliski zapatrywanom demokratycznym, dla popula-

ryzacji tego kierunku, własnym sumptem założył w Poznaniu "Dziennik Polski". O randze tej gazety świadczy fakt, że większość tekstów programowych i literackich wyszła spod pióra Karola Libelta. Na łamach "Dziennika Polskiego" publikował także między innymi Ryszard Berwiński. Jak więkzość działań L. Szczanieckiego i prace wydawnicze nie spodobały się władzom pruskim. Piśmo ukazywało się tylko rok i po wydaniu 147 numerów, w czerwcu 1850 r. zostało zawieszono.

W sierpniu 1854 roku przedsięwziął podróż do Francji, Anglii, Włoch i Austrii. W drodze zachorował i zmarł w Paryżu 7 września tego roku. Tymczasowo zwłoki jego złożono w paryskim kościele św. Magdaleny. Oddanie L. Szczanieckiego sprawom ojczystym sprawiło, że rodzina sprowadziła je do kraju. Miejscem spoczynku stał się kościół św. Jana Chrzciciela w Brzostkowie - majątku żony.

Historyk i doskonały zna-

wca dziejów XIX wieku Stefan Kleniewicz pisał o L. Szczanieckim: „.../jest charakterystycznym przedstawicielem tak częstym u nas przed stu laty typem szlachcica - demokracji. Patriota gorący i czynny, zawsze gotów do podjęcia na nowo walki o niepodległość, trzymał się stale tych, którzy najśmielej dążyli do powstania/.../ Wspomagał ich pieniężnie, wchodził do wszelkich spisków, w potrzebie siadał na koniu, nie bacząc na znaczną fortunę na razną na represje /.../. Krewki, zadziorny, bardziej skory do bitwy niż do polityki, nie miał w sobie materiału na wodza, czy męża stanu, ale pozostał po sobie sprawiedliwą pamięć dzielnego żołnierza i prawego Polaka.”

Wydaje się, że nie przesadzono w epigramacie z brzostkowskiego kościoła, który cytowałem w pierwszej części biogramu Ludwika Szczanieckiego: „Tak, nie żył dla siebie, lecz dla Ojczyzny.”

Eugeniusz Czarny



Boguszyn - brama i pałac. Rys. Władysław Kościelniak

Nikt nic nie wie czyli budowa szkoły w Klęce

Podjęłam się zbadania tej sprawy z trzech powodów. Po pierwsze nie wydawało mi się, aby był to najpilniejszy do rozwiązania problem oświaty w naszej gminie, po drugie sprawa ta rozbudziła emocje poza środowiskiem nauczycielskim już w fazie projektu i po trzecie w końcu ze względu na jej niezwykłą tajemniczość.

Zatem, aby ową tajemniczość przełamać zwróciłam się z pytaniami do wielu osób. W pierwszym rzędzie zapytałam o to gospodarza gminy - wójta, p. Aleksandra Jodenskiego oraz sekretarza gminy p. Gabrięłę Kosmalę. Iles - tety żadna z tych osób nie mogła podać motywacji ani planu i przebiegu budowy. Żadnych informacji udzielić mi też nie mogła p. Róża Jambor - dyrektor szkoły w Klęce.

Odpowiedział mi na pytania jedynie dyrektor GZEAS - Zbigniew Sudnik (wywiad cytuję w całości):

E.Cz. - Dlaczego podjęto decyzję o budowie szkoły w Klęce?

Z.S. - W 1987 r. opracowany został harmonogram rozbudowy bazy oświatowej w gminie Nowe Miasto. Wytyczono w ramach tego harmonogramu 7 zadań. Dotyczyły one między innymi rozbudowy szkoły w Chociczycy, budowy szkoły w Klęce, budowy domów mieszkalnych dla nauczycieli. Na spotkaniu władz gminy z kuratorem, które odbyło się w maju 1987 r. proponowane zadania zostały przyjęte. Kuratorium postanowiło jako pierwsze przyjąć i finansować budowę szkoły w Klęce. Myślę że związane to było także z przyznaniem przez "Herbapol" i ówczesną Gminną Radę w Nowym Mieście na ten cel 45 mln zł i zgodą na podłączenie szkoły pod sieć kanalizacyjną i wodną zakładu, co bardzo poważnie obniżyło koszty budowy. Poza tym szkoła w Klęce odciąży szkołę w Nowym Mieście, Chociczycy (dowożone dzieci z obwodu Klęki) i ograniczy poważnie dowozy.

E.Cz. - Jak rozplanowano w czasie budowę nowej szkoły?

Z.S. - Szkoła składa się z trzech zasadniczych części - budynków

połączonych w całość: części dydaktycznej, żywieniowej i sportowej (sali gimnastycznej). Pozwala to na budowę etapami niezależnie każdego budynku osobno. Aktualnie w budowie jest część dydaktyczna, która może sama w sobie stanowić szkołę dwunastooddziałową z szatniami, dużym halle, portiernią, WC, gabinetami. Planujemy, przy założeniu, że nie nadzwyczajnego nie powstrzyma budowy, oddanie budynku dydaktycznego w latach 1993/94.

E.Cz. - Jakie konsekwencje spowodować może umieszczenie tej przecież zupełnie nowej inwestycji w programie remontów kapitalnych?

Z.S. - Placówka jest całkowicie finansowana z pieniędzy rzędowych (budżetu państwa). Jak powszechnie wiadomo budowana jest ona z funduszy kapitalnych remontów, a nie inwestycji. W czasie, kiedy kuratorium podjęło decyzję o budowie szkoły (1988 r.) niemożliwe było znaleźć się z nią w ramach planowanych inwestycji z braku pieniędzy. Wiele szkół w woj. poznańskim powstało w ramach kapitalnych remontów, ponieważ pieniędzy w tej gałęzi jest o wiele więcej niż w inwestycjach. Pieniądże na szkołę w Klęce dostajemy jako środki celowe mogące być wydatkowane tylko i wyłącznie na ten cel. Wykonujemy poza tym wiele remontów, na które środki niezależnie otrzymujemy. Szkoła jest budowana, zrobiono bardzo dużo, prace się posuwają, co jest widoczne.

E.Cz. - Czy w związku z budową wszystkie inne remonty zostaną odłożone do jej ukończenia?

Z.S. - Z pewnością inne remonty z powodu budowy szkoły nie będą odkładane aż do jej ukończenia. Są wykonywane i będą wykonywane. W tym roku zrobiono też wiele poważnych prac.

E.Cz. - Co z mieszkaniem nauczycieli w Nowym Mieście i Kolniczkach?

Z.S. - W tym roku wyremontowano 2

mieszkania nauczycielskie z dużym udziałem własnym mieszkańców. Trzecie pozyskane z Urzędu Gminy doposażono. W planie mamy ukończenie w pierwszych miesiącach przyszłego roku mieszkań w Nowym Mieście i Szyplowie. W Nowym Mieście dla remontowanego mieszkania wybudowano szambo, założono nowe instalacje CO, elektryczne, wodne, wykonano od podstaw łazienkę, zakupiono niezbędne materiały. W trakcie remontu okazało się, że zakres prac trzeba poważnie zwiększyć i planowane środki także. Pozwolą na to fundusze w nowym roku. W pierwszym kwartale przyszłego roku mieszkanie będzie gotowe. W mieszkaniu w Kolniczkach prace rozpoczęto, zgromadzono materiał. Mieszkanie było przyjęte do remontu poza planem na ten rok. Remont zakończymy w pierwszym kwartale przyszłego roku.

E.Cz. - Dziękuję za wyjaśnienia.

Zastanowił się należy dlaczego Kuratorium Oświaty i Wychowania wybrało do realizacji w pierwszej kolejności budowę szkoły w Klęce, a nie np. rozbudowę szkoły w Chociczycy, która od szeregu lat pracuje na dwie zmiany.

Nikt z decydentów w tej sprawie nie pogatygował się, aby wykonać prognozy demograficzne w tych obwodach szkolnych (dla porównania), chociaż zrobił to może każdy komputer. Starano się bardzo, aby rozpocząć budowę przed wyborami samorządowymi i tym samym postawić nowe władze przed faktem dokonanym. Żadowni z tego obrótu sprawy są nauczyciele szkoły w Nowym Mieście, którym trudno się pracuje w przeciążonej szkole. I trudno się temu dziwić.

Jednak rodzi się pytanie dlaczego pierwotnie zredukowano szkołę w Klęce zamiast rozwinąć jej działalność do poziomu ośmiu klas.

Wszystkie te wątpliwości powstają na gruncie olbrzymich wydatków na dowozy uczniów i bardzo niekorzystnego dla środowiska dojazdu nauczycieli do pracy.

Teraz jednak, skoro budowa trwa i jak wynika z wywiadu, finansowana będzie przez administrację rządową, należy doprowadzić do końca przynajmniej ów budynek dydaktyczny, aby szkoła w Nowym Mieście funkcjonowała w lepszych warunkach, a dzieci z Klęki i okolic chodziły do własnej szkoły.

Ewa Czeszykowa

KRONIKA

■ Sprzedano nieruchomości przy ul. Kościelnej 2 (budynek Kina). Nabywcą jest Zakład Energetyczny, który kupił obiekt za 150 mln zł. Innych konkurentów nie było.

■ Otwarto kolejne dwa sklepy w Nowym Mieście - wyrzyncy państwa Walczaków przy ul. Poznańskiej koło apteki i sklep masarski p. Jolanty Śmiglak również przy Poznańskiej 58.

■ Szanownych czytelników prosimy o włączenie się w redagowanie tej rubryki i przesyłanie informacji do Kroniki.

Z KRONIKI POLICYJNEJ

□ 8 grudnia w Boguszynku ujawniono samobójstwo przez powieszenie się.

□ 17 grudnia w Wolicy Pustej na drodze nr 42 kierujący samochodem marki "Polonez" nie dostosował prędkości jazdy do panujących warunków atmosferycznych i na oblodzonej jezdni wpadł w poślizg. Uszkodzony został samochód a pasażerka doznała obrażeń.

□ 19 grudnia na drodze nr 42 w Elżbietowie kierowca samochodu marki "Volkswagen Passat" nie zachował należytych środków ostrożności i w czasie jazdy uderzył w stojący prawidłowo oświetlony samochód ciężarowy "Star 200". Pasażer samochodu osobowego doznał obrażeń ciała.

WIADOMOŚCI LOKALNE - redaguje zespół.

Adres Redakcji: Biblioteka Publiczna Gminy, 63-240 Nowe Miasto n. Wartą, ul. Poznańska 8a. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiustacji tekstów.

U SĄSIADÓW

□ W Żerkowie w dniu 27 grudnia została otwarta Ekspozytura PKO Banku Państwowego Oddziału Jarocin. Prowadzi działalność oszczędnościowo-rozliczeniową i kredytową. W Żerkowie podobnie jak w Nowym Mieście funkcjonuje także Bank Spółdzielczy.

□ Nawiązanie przez Polską kontaktów z Interpołem przynosi widoczne efekty. Dzięki temu w ostatnich miesiącach zdołano odzyskać obrazy mist-rzów niemieckich Mommersa i Petera skradzione w listopadzie 1989 r. z Muzeum A. Mickiewicza w Śmiełowie. Były one wystawione na licytacji w Berlinie Zachodnim.

KOSZYKARZE Z NOWEGO MIASTA NA TURNIEJU W JAROCINIE

Z okazji dziesięciolecia istnienia ogniska TKKF "Trucht" w Jarocinie 15 grudnia odbyły się imprezy sportowe, a wśród nich turniej piłki koszykowej. Wzięło w nim udział 11 zespołów.

W turnieju tym bardzo dobre wypadły zespoły z Nowego Miasta. W kategorii szkół podstawowych pierwsze miejsce zajęła Szkoła Podstawowa z Nowego Miasta, a Robert Gurgul, Gerard Szymczak zaliczeni zostali do najlepszych zawodników turnieju.

W kategorii szkół pododstawowych zwyciężyła ZSZ nr 1 w Jarocinie, a drużyna ZSZ z Nowego Miasta zajęła drugie miejsce. Także wśród najlepszych zawodników tej kategorii znaleźli się Krzysztof Szczotka, Janusz Michalski i Piotr Sznura z ZSZ nr 1 (TD) oraz Michał Idziaszek, Jarek Wojtera i Tomasz Koło - dzieje z ZSZ z Nowego Miasta. Brawo nowomiejscy koszykarze!

Zbigniew Hałas

Liść do złodzieja

Gdy będziesz czytać ten list, w twoim domu nie będzie ani śladu po tym pięknym srebrnym świerku, który ściałeś sobie 21 grudnia na Zielonym Rynku. Tylko kikut drzewka na zieleniu będzie ci przypominał, że były to udane święta.

Przed wszystkim moje uznanie dla twego gustu. Teraz wiem, że nic nie jest w stanie cię powstrzymać przed zdobyciem tego, co najpiękniejsze, rzadkie, czego nie ma nikt. Gdy chodzi o zaspokojenie twej próżności nieważna jest cena.

Podziwiam cię również za mistrzowskie przeprowadzenie skoku. Ściałeś ani za wysoko-ani za nisko - tak w sam raz, aby pasowało do twego złodziejskiego mieszkania. Ciąłeś piłą, aby nie narobić zbyt wiele hałasu. Brawo!

Podejrzewam, że ten skok planowałeś od dawna. A czy nie niepo-koiliś się, że ktoś cię może uprzedzić?

Wyobrażam sobie, jak pięknie wyglądała ta choina w twoim domu. Ile to radości sprawiłeś całej rodzinie swoją zaradnością. I znów zaoszczędziłeś parę groszy. Na co je przeznaczyłeś? No, nie mów, że na kupno świątecznego karpia. Twoja podchmielona wesołość to też dobry prezent gwiazdkowy.

Już widzę, jak zazdrościli ci tej choinki krewni i znajomi. Ty zaś siedząc wygodnie w fotelu, z wyższością mówisz: Trzeba sobie jakoś radzić.

Tylko czy przechodząc przez Zielony Rynek obok okaleczonego drzewka, nie masz wyrzutów sumienia, że jak już to trzeba było ciąć przy samej ziemi - a tak to straciłeś dodatkowy kawałek drewna na rozpałkę. Wierzę, że jak się postarasz, to naprawisz ten błąd w zło-złodziejskiej sztuce.

Na Zielonym Rynku rosną jeszcze dwa świerki. Fakt, że nie tak ładne jak ten twój, ale jest pewne, że na najbliższe Gwiazdki choinki masz zapewnione. Później będzie gorzej: nim posadzą, nim urosną... Ale ty zawsze dasz sobie radę. No, nie!

Kończąc, życząc ci ziego samopoczucia, niepokoju sumienia, braku odwagi spojrzenia ludziom prosto w twarz oraz przekonania, że jesteś złodziejem, a nie człowiekiem zaradnym.